

TRUDNY WYROK DLA DORADCÓW PODATKOWYCH

Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zapadł w kwietniu 2015 r. w sprawie doradcy podatkowego, który kwestionował legalność kontroli skarbowej i przez kilka miesięcy odmawiał jakiegokolwiek współpracy (sygn. akt IV Ka 52/15). Mimo wielu wezwań nie przedłożył jakichkolwiek dokumentów księgowych kontrolowanej firm ignorował korespondencję przychodzącą z UKS.

Został skazany za naruszenie art. 83 par. 1 kodeksu karnego skarbowego (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 186 ze zm.). W świetle tego przepisu przestępstwem jest udaremnianie lub utrudnianie czynności sprawdzających, kontroli podatkowej i skarbowej. Przykłady takich działań to: nieokazywanie ksiąg lub innych dokumentów firmowych (wbrew wyraźnemu żądaniu), niszczenie ich, uszkodzanie, ukrywanie. Za taką obstrukcję grozi do 720 stawek dziennych (stawka jest ustalana na podstawie możliwości zarobkowych ukaranego, najmniejsza to ok. 58 zł). Doradca zapłaci jednak mniej, bo 1600 zł.

Doradca kwestionował legalność kontroli skarbowej mimo obowiązku współdziałania z urzędnikami wynikającego również z art. 287 ordynacji podatkowej oraz nakazów, jakie stawia uchwała Krajowej Rady Doradców Podatkowych w sprawie zasad ich etyki.

Sądy obu instancji stwierdziły, że doradca podatkowy powinien mieć większą od innych osób świadomość skutków prawnych swoich działań.
O WYROKU TYM PISAŁA PRASA, MÓWIŁO SIĘ W IZBACH
I URZĘDACH SKARBOWYCH

Niestety komentarze były dla nas niekorzystne jak choćby ten :

Cierpliwość organów podatkowych wyczerpał doradca podatkowy, który kwestionował legalność kontroli skarbowej i przez kilka miesięcy odmawiał jakiegokolwiek współpracy. Doradca nie okazał ksiąg podatkowych firmy, na rzecz której świadczył usługi, nie reagował też na wezwania, ignorował pisma urzędowe.

Doradca został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z kwietnia 2015 r. (sygn. akt IV Ka 52/15) na karę grzywny w wysokości 1 600zł. Podstawą skazania był art. 83 par. 1 kodeksu karnego skarbowego (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 186 ze zm.). Zgodnie z treścią przepisu przestępstwem jest udaremnianie lub utrudnianie czynności sprawdzających, kontroli podatkowej i skarbowej. W szczególności karze podlega ten, kto nie okazuje ksiąg lub innych dokumentów firmowych (wbrew wyraźnemu żądaniu), niszczy je, uszkodza lub ukrywa.

Potencjalnie kara, którą może wymierzyć sąd jest bardzo wysoka, jej górna granica to 720 stawek dziennych (stawka jest ustalana na podstawie możliwości zarobkowych ukaranego, najmniejsza to ok. 58 zł), zatem doradca podatkowy i tak został potraktowany nadzwyczaj łagodnie.

Sąd drugiej instancji podtrzymał wyrok. Doradca podatkowy powinien być bardziej, niż inni podatnicy świadomy skutków prawnych jakie wynikają z jego zachowania. Doradca zignorował nakazy wynikające z uchwały Krajowej Rady Doradców Podatkowych dotyczące przestrzegania etyki zawodowej. Zamiast współpracować z organami kontroli skarbowej, zgodnie z przepisami zawartymi w art. 287 Ordynacji podatkowej, kwestionował on legalność przeprowadzanej kontroli.

Podobnie sądy potraktowały również podatników niezwiązanych z działalnością doradcy podatkowego. Grzywną w wysokości 1 800zł został obarczony prezes spółki za odmowę okazania organom kontroli skarbowej dokumentacji finansowo – księgowej przedsiębiorstwa (wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy (sygn. akt IV Ka 390/13)).

Na karę 10 000zł grzywny Sąd Okręgowy we Wrocławiu skazał reprezentanta fundacji, który odmawiał urzędnikom udzielania informacji, nie okazywał dokumentów oraz ani nie wskazał, gdzie się one znajdują (sygn. akt IV Ka 561/14) .

Kiedy utrudnianie kontroli jest przestępstwem?

Art. 83 KKS wskazuje, że warunkiem przestępstwa jest jest wina umyślna, a skazany musiał rzeczywiście udaremnić działania urzędników.

O tym, czym nie jest utrudnianie kontroli dowiadujemy się z wyroku Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2002 r., (sygn. akt V KKN 454/00). Zgodnie z opinią sądu czynem zabronionym na gruncie art. 83 k.k.s nie jest nieprzychylnie, niekulturalne ani naganne moralnie traktowanie kontrolujących. Tak samo nie jest nim nieokazanie w danym momencie ksiąg (nie ustawiczne) ani zażądanie od urzędników, by określili, których dokumentów potrzebują i w jakim terminie. Podobnie – sama tylko zamiana pomieszczeń udostępnionych urzędnikom.

Pomiędzy wskazaniem wynikającym z art. 83 KKS, a cytowanym wyrokiem Sądu Najwyższego istnieje spora przestrzeń, w której mogą mieścić się dowolne interpretacje dotyczące konkretnych przypadków. Aby trafnie ocenić sytuację istotne jest, aby przewinienie badać nie tylko pod kątem zachowania podmiotu podlegającego kontroli, lecz również zachowania urzędników skarbowych, którzy często stawiają się na wyższej (pozwalającej na dyktowanie warunków) pozycji i wymagają rzeczy nieuzasadnionych przepisami prawa.

Takich spraw jest więcej. Teraz czekamy na wyrok, który – być może – obroni Doradców Podatkowych.